

Marek Bładowski



W tym roku AEEDC - UAE International Dental Conference & Arab Dental Exhibition odbyły się po raz 15-ty. Jest to największa na Bliskim Wschodzie konferencja i targi stomatologiczne oraz trzecia na świecie pod względem ilości uczestników, a także wystawców oraz liczby dokonanych transakcji.

Kongres odbył się w budynku Dubai World Trade Center (WTC) największym tego typu obiekcie, zbudowanym jeszcze w 1978 roku. Przylega do niego ultranowoczesne centrum wystawowe Dubai International Convention and Exhibition Centre, gdzie rocznie organizuje się ponad 60 międzynarodowych ekspozycji i kongresów w tym również AEEDC.

Jak ważnym wydarzeniem dla Dubaju jest AEEDC, niech świadczy fakt, że patronat nad tą konferencją objęła druga osoba w państwie Sheikh Hamdan Bin Rashid Al Maktoum. On również dokonał wraz ze swą żoną oficjalnego otwarcia konferencji i targów (Ryc. 1).



Ryc. 1 Oficjalnego otwarcia Konferencji i Targów AEEDC Dubai 2011 dokonał wraz ze swą żoną H.H. Sheikh Hamdan Bin Rashid Al Maktoum, zastępca Emira Dubaju, Minister Finansów i Zdrowia.

Fot. Marek Bładowski

Konferencja przebiegała w czterech, kompleksowo wyposażonych we wszystkie możliwe pomoce audiowizualne salach, gdzie odbywały się równolegle poszczególne sesje wykładowe. Do wzięcia udziału w kongresie zaproszono 110 wykładowców z całego świata. Oprócz wykładów, odbyło się 20 różnych warsztatów klinicznych i kursów z takich dziedzin stomatologii jak traumatologia, implantologia, endodoncja, ortodoncja i ergonomia.

Według konferencyjnego biura organizacyjnego w kongresie brało udział około 27 000 lekarzy, higienistek i asystentek ze 120 krajów świata (procentowo najwięcej uczestników przybyło z krajów Zatoki Perskiej i pozostałych krajów arabskich – 72%, z Europy – 15%, Azji – 10%, Ameryki - 5% i Afryki - 2%).

Oddzielne całodniowe bloki wykładowe poświęcono profilaktyce próchnicy, technologii odtwórczej zębów CAD/CAM, traumatologii oraz tomografii w stomatologii. Ta stosunkowo młoda dziedzina radiologii znalazła już swoje stałe miejsce i wszechstronne zastosowania w różnych specjalizacjach stomatologicznych.

Wykłady i dyskusje mające na celu wymianę doświadczeń klinicznych prowadzili lekarze praktycy z czołowych ośrodków naukowych Europy, Ameryki Północnej i Azji.

Również pierwszego dnia konferencji 4-godzinna poranna sesja wykładowa została poświęcona mikroskopowi operacyjnemu w stomatologii. Tematycznie obejmowała endodoncję, mikrochirurgię, periodontologię i stomatologię zachowawczą, a kierowana była zarówno do lekarzy jak i higienistek oraz asyst stomatologicznych, a także do studentów stomatologii. Sesja ta dotyczyła ergonomii i technik zespołowych pracy na 4 i 6 rąk w mikroskopie operacyjnym i była w całości prowadzona przez dr. n. med. Macieja Goczewskiego, który poprzez wcześniej nawiązane kontakty międzynarodowe, był głównym inicjatorem naszej obecności na Bliskim Wschodzie (Ryc. 2).



Ryc. 2 Dr n. med. Maciej Goczewski podczas wykładu na temat technik zespołowych pracy w mikroskopie operacyjnym.
Fot. Hubert Kubica

Praca na 6 rąk w stomatologii (operator i dwie asysty) nadal zadziwia, nawet szokuje środowiska stomatologiczne na świecie. Metoda została opracowana w Polsce w końcu lat 90. XX wieku. Pod każdym istotnym z punktu widzenia ergonomii pracy aspektem uwzględnia zadania II asysty, komunikację manualną między poszczególnymi członkami 3-osobowego zespołu, głównie pod kątem trzymania i przekazywania instrumentów. Wprowadzenie na stałe do techniki pracy na 6 rąk pomocy optycznej w postaci mikroskopu operacyjnego wymagało stworzenia szeregu dodatkowych modyfikacji dotychczas opracowanej metody, szczególnie w aspekcie transferu instrumentów. Powyższe tematy zostały przedstawione przez dr. n. med. Macieja Goczewskiego w bogato ilustrowanym materiałem filmowym i zdjęciowym wykładzie. Technika pracy na 6 rąk wzbudza zawsze dużo kontrowersji, szczególnie w odniesieniu do ekonomii całej metody i jest zawsze szeroko dyskutowana po każdej prezentacji. Podobnie było w Dubaju. Szereg pytań kierowanych do wykładowcy dotyczyła opłacalności finansowej zatrudnienia II asysty. Mało kto patrzy na tę metodę przyszłościowo, mając na względzie zmniejszenie wydatku energetycznego przeznaczonego na cały zabieg i przez to oszczędzanie wszystkich możliwych układów organizmu, a szczególnie nerwowego i mięśniowo-szkieletowego, a zatem zdrowia. Początkowe nakłady finansowe na zapewnienie stanowiska II asysty i jej profesjonalne wykształcenie procentują już w pierwszych tygodniach pracy, gdzie wszystkie zabiegi wykonywane są niewspółmiernie szybciej i z doraźnym ograniczeniem wydatku

energetycznego, ponieważ całość energii przeznaczonej na daną czynność kliniczną jest rozłożona na trzy osoby, przez co obciążenie jednostkowe jest również zmniejszone. Dodatkowo, posługując się mikroskopem operator, chcąc stosować się do zasad ergonomii, pracuje w dużym obciążeniu statycznym, w ograniczonym polu widzenia odpowiadającym kątowemu bryłowemu adekwatnemu do wycinka kuli, gdzie im większe powiększenie tym mniejszy kąt, a więc mniejsze pole widzenia. Technika asystowana podczas procedur klinicznych wykonywanych w mikroskopie operacyjnym jest również odmienna od konwencjonalnych technik zespołowych pracy. Posługując się taką argumentacją podczas wykładów i w dyskusjach kularowych dr. n. med. Maciej Goczewski motywował szerokie grono lekarzy z różnych krajów, do podjęcia prób i wprowadzenia technik pracy na 6 rąk. Tak nowatorski system pracy stawia stomatologię polską na wyżynach ergonomii. Pozostałe wykłady wygłoszone przez dr. Goczewskiego dotyczyły wieloaspektowego przedstawienia zasad ergonomii w odniesieniu do pracy zespołów stomatologicznych oraz analizy porównawczej technik pracy na 4 i 6 rąk z zastosowaniem mikroskopu operacyjnego w odniesieniu do czasu zabiegu, poniesionych kosztów, koniecznego przygotowania merytorycznego oraz obciążeń statycznych i dynamicznych poszczególnych członków zespołu stomatologicznego. Łącznie prawie 10 godzin wykładów i warsztatów klinicznych. Znakomita prezenca, płynny angielski, profesjonalny przekaz, łatwość komunikacji, wysoce zaawansowana medialnie konstrukcja wykładów świadcząca o znakomitym przygotowaniu merytorycznym wykładowcy zaznaczyły się bardzo silnym, polskim akcentem na forum międzynarodowym XV konferencji AEEDC w Dubaju.

Prowadzone również przez dr. Goczewskiego warsztaty kliniczne z zastosowań mikroskopów operacyjnych w stomatologii ogólnej, kierowane były zarówno do lekarzy jak i studentów stomatologii rekrutujących się z miejscowego college dentystycznego.

W tradycji AEEDC są płatne, wysoce specjalistyczne kursy, głównie z implantologii, endodoncji, ortodoncji i stomatologii odtwórczej odbywające się na 2-3 dni przed rozpoczęciem właściwej konferencji. Skupiają one lekarzy chcących pogłębić swoją dotychczasową wiedzę i udoskonalić warsztat kliniczny, a prowadzone są przez najwybitniejszych w poszczególnych specjalizacjach ekspertów z całego świata. W tym roku zgromadziły kilkuset chętnych. Prowadzającymi byli lekarze z USA i Europy.

Nieodłącznym elementem naukowym AEEDC jest sesja plakatowa, odbywająca się w specjalnie do tego celu przygotowanej sali, gdzie przez cały czas trwania konferencji wyeksponowanych było 70 plakatów wybranych z pośród 300 zgłoszonych z 24 krajów świata, w tym dwa z Polski, reprezentowane przez ośrodki akademickie:

- Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Centrum Stomatologii w Olsztynie –
Plakat „The strain of the back in dental operators in different working positions the

effects and disorders they cause”, który powstał w wyniku kilkuletnich badań prowadzonych przez autora z lekarzem stomatologiem Agnieszką Kotowicz-Gears oraz lekarzem neurochirurgiem Sławomirem Tananidem – (Ryc. 3);



Ryc. 3 Autor w auli, gdzie odbywała się sesja plakatu.
Fot. Hubert Kubica

- Uniwersytet Medyczny w Białymstoku - dr n. med. Ewa Rodakowska – plakat pod tytułem „Arrangement of dental caries in Polish patients attending dentistry students”.

W konkursie plakatów pierwsze miejsce zajęła dr. Hormdee Doosadee z Tajlandii za poster pod tytułem „Anti-Inflammatory and Anti-Bone Resorption Effects of Streblus Asper Leaf Extract In Porphyromonas Gingivalis-Stimulated Human Gingival Fibroblasts”.

Stomatologię polską, oprócz wymienionych wyżej uczestników reprezentował również dr n. med. Hubert Kubica, implantolog z Bielska-Białej (Ryc. 4).



Ryc. 4 Prezentowany na AEEDC przez Szwajcarów Dentaloscope – pomoc optyczna, która kreuje całkowicie nowy z punktu widzenia ergonomii model wykonywania zawodu, testowana przez dr-a n. med. Huberta Kubicę.
Fot. Marek Bładowski

Tradycją AEEDC jest również uhonorowanie lekarza, który zdaniem komisji kwalifikacyjnej, oceniającej na podstawie oddanych głosów, przyczynił się swoją postawą, wybitnymi osiągnięciami naukowymi i organizacyjnymi do rozwoju stomatologii w regionie Bliskiego Wschodu. Ten honor przypadł w tym roku Profesorowi Abdullahowi Al Shammery, Rektorowi Uniwersytetu Dentystycznego i Farmaceutycznego w Riyadh, Arabia Saudyjska.

Równolegle z kongresem naukowym odbywają się targi stomatologiczne tłumnie oblegane przez zainteresowanych (Ryc. 5). Na powierzchni 28 tys. m² znalazło miejsce ponad 850 wystawców z 70 krajów. 15 krajów, w tym również gospodarze, czyli Zjednoczone Emiraty Arabskie, posiadało tzw. pawilony narodowe, gdzie oprócz sprzętu i materiałów można było uzyskać wszystkie informacje dotyczące warunków zatrudnienia i edukacji w danym kraju (ryc. 6).



Ryc. 5 Wszędzie na świecie, na kongresach stomatologicznych są zawsze po coś kolejki.....
Główny hol konferencyjny AEEDC, rejestracja uczestników, którzy przegapili szansę dokonania tego
poprzez internet.
Fot. Hubert Kubica



Ryc.6 Posługując się płynnym angielskim młode arabskie asystentki stomatologiczne z wielkim
urokiem i wdziękiem, tym razem pełniły rolę serwisu informacyjnego.
Fot. Hubert Kubica

Dubaj buduje swój wizerunek na świecie jako miasto rozmachu i determinacji wynikającej z wielkich, nieposkromionych, popartych olbrzymią fortuną ambicji władcy – Szejka Mohammeda Bin Rashida Al Maktoum. Znakomity polityk, wszechstronnie wykształcony na najlepszych uczelniach świata, pełen energii, wizji i twórczych pasji rozciąga kuratelę nad coraz to bardziej fascynującymi i szalonymi projektami, które realizowane są z żelazną konsekwencją. Manhattan Bliskiego Wschodu rozrasta się w postępie geometrycznym dzięki futurystycznym projektom władcy i słynnemu pytaniu, które zawsze zadaje: „Dlaczego mielibyśmy na tym poprzestać?”.

Tak powstał najwyższy budynek świata – Burj Chalifa, wcześniej zwany Burj Dubai (*czyt. Burdż*) noszący nazwę na cześć prezydenta Zjednoczonych Emiratów Arabskich – Szejka Chalify bin Zaida. Z planowanych 90 pięter i 540 m wysokości powstał 206 kondygnacyjny 818 metrowy gigant. Wyzwanie władcy podjął tylko jeden architekt – Amerykanin Adrian Smith, inspirując się podczas tworzenia projektu kwiatem błonczatki. Tak również powstały i sztuczne wyspy Palma Jumeirah (*czyt. Dżamira*) uznana za „8 cud świata” z bajecznym hotelem Atlantis i The World Island – z 300 wynurzającymi się z wody punktami imitującymi polityczną mapę świata. Także niebawem zostaną zrealizowane pasjonujące pomysły władcy już wdrażane do realizacji, takie jak Dubailand, baśniowe gigantyczne centrum rozrywko-turystyczne, Hydropolis – podwodny luksusowy resort, pierwszy taki na świecie, czy też Waterfront – największe przedsięwzięcie budowlane na świecie, które ukończone zapewni luksusowy standard życia dla 1,5 mln ludzi.

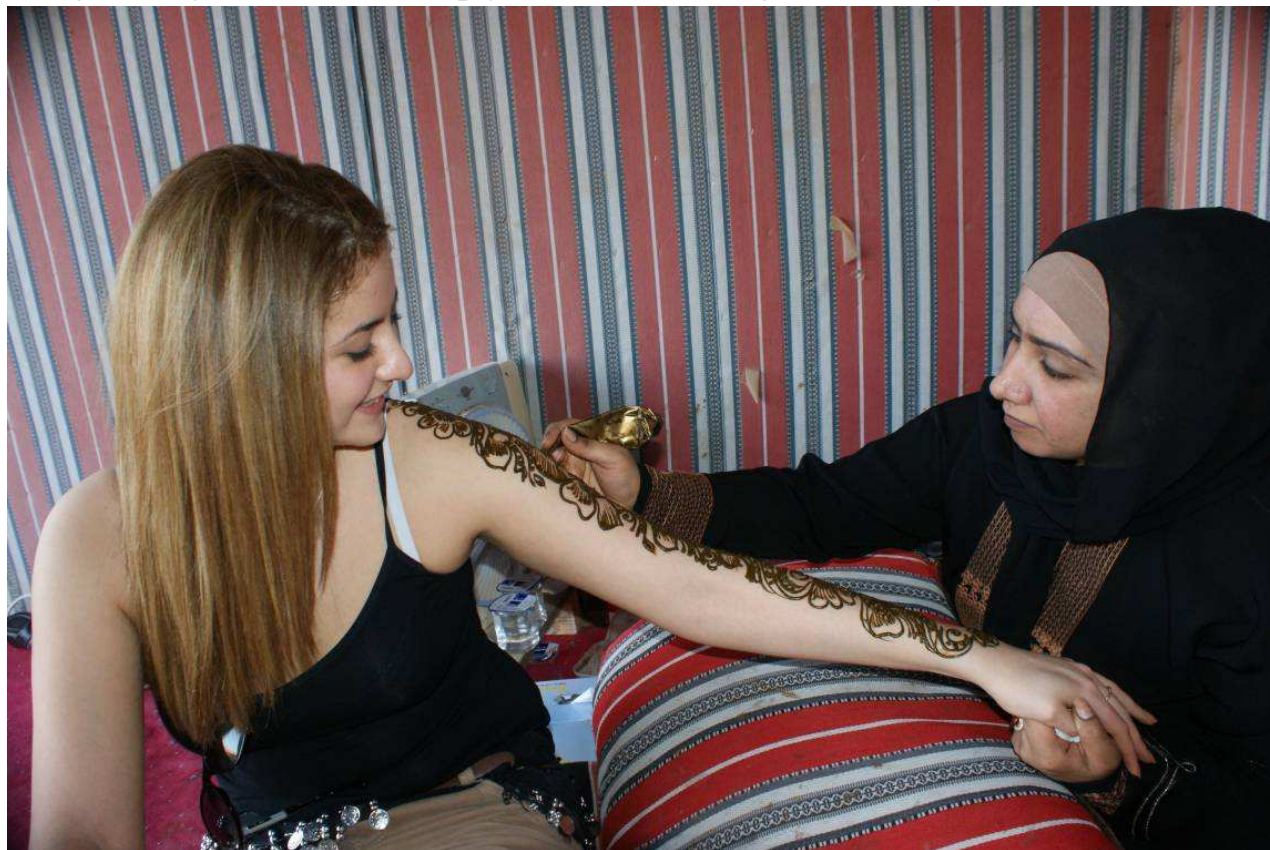
Władca jest jednocześnie wiceprezydentem i premierem Zjednoczonych Emiratów Arabskich. To jego światłej polityce ekonomicznej zawdzięcza Dubaj oszałamiający wzrost gospodarczy w ostatnich latach.

Dla zmęczonych konferencją profesjonalistów stomatologicznych Dubaj oferuje wszystko o czym można tylko marzyć. Pustynię, szerokie piaszczyste plaże, wielkie centra handlowe z lodowiskami i stokiem narciarskim, sześciopasmowe autostrady, kluby i bary. Emiraty to także fascynujące wschody i zachody słońca nad Zatoką Perską, codziennie inne pełne ekspresji i niepowtarzalnych barw, zawsze chętnie obserwowane i podziwiane przez miejscową ludność (Ryc. 7).



Ryc. 7 Mieszkańcy i mieszkanki Zjednoczonych Emiratów Arabskich.
Fot. Marek Bładowski

Z wachlarza możliwości różnych regionalnych propozycji turystycznych oferowanych przez Dubaj wybraliśmy festyn pustynny z wszelkimi miejscowymi atrakcjami (Ryc. 8) oraz nocne pływanie łodziami i jazdę Harleyami.



Ryc. 8 Tatuaż henną to wielka atrakcja dla turystów. Piękna dentystka z Uzbekistanu z pokorą poddaje się wnie twórczej miejscowej artystki na festynie pustynnym niedaleko Dubaju.
Fot. Marek Bładowski